

Głos Siostry Faustyny

Nr 9 (273) / 2016



**III Niedziela
Wielkiego Postu**
28 lutego 2016

Ostatnie słowa Chrystusa

Oto syn Twój, oto Matka Twoja

Helena Oksiuta

Stajemy dziś ponownie w naszym rozważaniu pod Jezusowym krzyżem. Wsłuchujemy się w Jego trzecie słowo wypowiedziane z krzyża. Jest to słowo skierowane do Matki i do umiłowanego ucznia, ale i do każdego z nas: „Niewiasto, oto syn Twój (...), oto Matka twoja” (J 19,26b-27a). Jakie znaczenie miały te słowa dla Maryi i ucznia oraz jakie mają dla nas, dla Kościoła, dla świata. Papież Benedykt XVI pisze: „Jest to ostatnie polecenie Jezusa – akt adop-

cji – można by powiedzieć. Jest On jedynym Synem swej Matki, która po Jego śmierci pozostałaby sama na świecie. Stawia teraz obok Niej umiłowanego ucznia, czyni go, niejako zamiast siebie samego, Jej synem, który odtąd będzie za Nią odpowiedzialny – weźmie ją do siebie. Jest to więc przede wszystkim bardzo ludzki gest odchodzącego Zbawiciela. Nie zostawia swej Matki samej, oddaje ją pod opiekę ucznia szczególnie Mu bliskiego. I w ten sposób także uczniowi dane zostało nowe ognisko domowe – matka, która się o niego

troszczy i o którą on się też troszczy.” jest Matką Boga i naszą, Matką mozną i Jezus oddaje swoją Matkę pod opiekę miłosierną, która gorąco pragnie napełnić nas niebieskimi łaskami”. Ta piękna, tradycyjna pobożność w modlitwie do Matki Bożej powinna być koniecznie uzupełniona Jej naśladowaniem. Wziąć Maryję do siebie oznacza nade wszystko brać z Niej wzór. Jakiej postawy uczymy nas Maryja stojąca pod krzyżem? Wskazuje nam, jak ważna w miłości jest obecność, bliskość i troska. Zwłaszcza, gdy ktoś cierpi. Brakuje nam nieraz słów, nie wiemy co robić, zwyczajnie boimy się cierpienia. Maryja pokazuje, że nie wolno uciekać spod krzyża. Każdy ludzki krzyż jest zawsze powiązany z krzyżem Chrystusa. I tam, gdzie jest krzyż najbardziej potrzebna jest miłość. Maryja uczy męstwa wobec cierpienia. To także należy do tajemnicy życia. Cierpienie jest zawsze najważniejszą próbą wiernej i autentycznej miłości. Maryja stała pod krzyżem Syna do końca. Znajdziemy ją także pod naszym krzyżem. Św. Jan Palsens słów Jezusa. On pod krzyżem dał Maryję za Matkę nie tylko Janowi, dał ją każdemu z nas. Kościół wypełnił testament Jezusa. Maryja jest obecna w Jego życiu, w Jego modlitwie, w Jego posłudze. Kościół czci Maryję jako swoją Matkę. A czy my wypełniamy testament Jezusa? Czy Maryja jest również naszą Matką? Czy wraz z nią i tak jak Ona powtarzamy niech się staję Bożą wola? Zdaniem św. Jana Bosko „(...) Maryja

kać się do niej w każdej sprawie naszego życia, nawet najtrudniejszej. Jak pisze Papież Franciszek „Maryja dobrze nas zna, Ona jest mamą, dobrze wie, jakie są nasze radości i kłopoty, nasze nadzieje i rozczarowania. Kiedy odczuwamy ciężar naszych słabości, naszych grzechów, patrzymy na Maryję”. Maryja stojąca pod krzyżem uczy nas heroicznego i oddanego posłuszeństwa wobec Bożego planu. Uczy nas trwania przy Chrystusie, towarzyszenia Mu aż po najtrudniejsze chwile życia. Matka Boża przypomina nam, że to, co prawdziwie chrześcijańskie, mierzy się miarą krzyża. Maryja pod krzyżem, z woli Chrystusa, stała się matką nas wszystkich, matką całego Kościoła. Ona po macierzyńsku wprowadza nas w miłość Chrystusa, której żar sama doświadczyła. W Niej każdy ma swoją Matkę, której może zawierzyć siebie i swój los. Św. Jan Paweł II mówił „(...) winniśmy w pełni wprowadzić ją do domu naszego życia, naszej wiary, naszych uczuć, naszych obowiązków i uznać własną jej rolę macierzyńską, rolę upomnienia, zachęty, przewodzenia, a także rolę cichej obecności, która niejednokrotnie sama wystarcza, by dodać siły i odwagi”. Macierzyństwo oznacza troskę o życie. Maryja w Chrystusie przyjęła pod krzyżem z wzajemnością Jana. Przyjęła również każdego człowieka, mnie i Ciebie. „I od tej godziny uczeń wziął ją do siebie” (J 19,27). Czy można to powiedzieć o nas? „Z Maryją, Matką Jezusa” (Dz 1,14). Naszą Matką... „Oto Matką twoją” (J 19,27). Te słowa Pan kieruje do nas, zacerpnijmy z nich ufność i zapal do kroczenia drogą wiary we własnym życiu. Amen

Wielki Post jest czasem sprzyjającym temu, aby pozwolić Chrystusowi, by nam służył, a przez to stać się takim jak On. Dzieje się to, kiedy słuchamy Słowa Bożego i kiedy przyjmujemy sakramenty, w szczególności Eucharystię. (Franciszek)

Rekolekcje wielkopostne - po co?

Ks. Piotr Pastewski

W przyszłą niedzielę rozpoczniemy parafialne rekolekcje wielkopostne. To doskonała okazja, aby zadać sobie pytanie: po co one są? oraz czy warto w nich uczestniczyć? Dlaczego zatem są organizowane rekolekcje wielkopostne? W zasadzie można

to pytanie rozszerzyć i zastanowić się dlaczego Kościół w ogóle przeprowadza rekolekcje? Otóż rekolekcje to czas, który zostaje nam dany, aby zastanowić się nad sobą i nad swoim życiem. To doskonały przystanek w zabieganej codzienności. To znak STOP! A wszystko wyciszyć i głęboko zamyślić się nad sprawami w życiu najważniejszymi. Rekolekcje, to wreszcie czas i okoliczność na spotkanie z Bogiem i na spotkanie się sam na sam ze sobą. W I Niedzielę Wielkiego Postu odczytywana była Ewangelie o kuszeniu Pana Jezusa na pustyni. Doskonale pamiętamy, że to kuszenie zostało poprzedzone przez Kolejna sprawa. Wielki Post to czas czterdziestodniowy post Zbawiciela, a więc przez szczególne i niepowtarzalne, w dziejach świata, "rekolekcje" Syna Bożego. Moglibyśmy zatem powiedzieć, że i nasze rekolekcje, szczególnie te wielkopostne, to wyjście na pustynię. A udajemy się tam, bo na pustyni jest cisza, spokój i milczenie. To stwarza wspaniałe warunki, aby wyraźnie usłyszeć Boga i siebie. Może właśnie tegoroczne rekolekcje, przypadające w Świętym Roku Miłosierdzia, będą naszą swoistą "pustynią"? Może właśnie te rekolekcje będą drogą powrotu do źródeł naszej dziecięcej, pełnej ufności wiary? Każde rekolekcje to także czas łaski, a pamiętajmy o tym co powiedziała nasza święta ks. Dariusza Andrzejewskiego: "To Patronka, że każda godzina to godzina łaski; a łaska, której nie przyjęliśmy w pierwszej godzinie, w drugiej będzie bezpowrotnie stracona. Zatem tej łaski, którą Pan przygotował dla każdego z nas na tegoroczne rekolekcje, jeśli jej nie przyjmujemy, to już nigdy jej nie otrzymamy. Mówiąc prosto: łaska tak zginie bezpowrotnie. Warto zatem, bez dwóch zdań (!), zaplanować sobie już dziś czas na rekolekcje. Dodajmy może jeszcze, że rekolekcje to czas naprawdę szczególnie i wyjątkowy. Jak napisał ks. Dariusz Andrzejewski CSSp: "Jest to czas próby, czas lekcji i nauk, kiedy uczymy się roztropności, mądrości ducha i stajemy się lepsi." Kolejna sprawa. Wielki Post to czas poczerdziestodniowy post Zbawiciela, a więc przez szczególne i niepowtarzalne, w dziejach świata, "rekolekcje" Syna Bożego. Moglibyśmy zatem powiedzieć, że i nasze rekolekcje, szczególnie te wielkopostne, to wyjście na pustynię. A udajemy się tam, bo na pustyni jest cisza, spokój i milczenie. To stwarza wspaniałe warunki, aby wyraźnie usłyszeć Boga i siebie. Może właśnie tegoroczne rekolekcje, przypadające w Świętym Roku Miłosierdzia, będą naszą swoistą "pustynią"? Może właśnie te rekolekcje będą drogą powrotu do źródeł naszej dziecięcej, pełnej ufności wiary? Każde rekolekcje to także czas łaski, a pamiętajmy o tym co powiedziała nasza święta ks. Dariusza Andrzejewskiego: "To Patronka, że każda godzina to godzina łaski; a łaska, której nie przyjęliśmy w pierwszej godzinie, w drugiej będzie bezpowrotnie stracona. Zatem tej łaski, którą Pan przygotował dla każdego z nas na tegoroczne rekolekcje, jeśli jej nie przyjmujemy, to już nigdy jej nie otrzymamy. Mówiąc prosto: łaska tak zginie bezpowrotnie. Warto zatem, bez dwóch zdań (!), zaplanować sobie już dziś czas na rekolekcje. Dodajmy może jeszcze, że rekolekcje to czas naprawdę szczególnie i wyjątkowy. Jak napisał ks. Dariusz Andrzejewski CSSp: "Jest to czas próby, czas lekcji i nauk, kiedy uczymy się roztropności, mądrości ducha i stajemy się lepsi." Kolejna sprawa. Wielki Post to czas poczerdziestodniowy post Zbawiciela, a więc przez szczególne i niepowtarzalne, w dziejach świata, "rekolekcje" Syna Bożego. Moglibyśmy zatem powiedzieć, że i nasze rekolekcje, szczególnie te wielkopostne, to wyjście na pustynię. A udajemy się tam, bo na pustyni jest cisza, spokój i milczenie. To stwarza wspaniałe warunki, aby wyraźnie usłyszeć Boga i siebie. Może właśnie tegoroczne rekolekcje, przypadające w Świętym Roku Miłosierdzia, będą naszą swoistą "pustynią"? Może właśnie te rekolekcje będą drogą powrotu do źródeł naszej dziecięcej, pełnej ufności wiary? Każde rekolekcje to także czas łaski, a pamiętajmy o tym co powiedziała nasza święta ks. Dariusza Andrzejewskiego: "To Patronka, że każda godzina to godzina

lepszymi po godzinie lub po kilku godzinach nauk rekolekcyjnych. W ciągu kilku chwil nie da się naprawić całego duchowego rozgardiaszu. To jest praca na całe życie. Ale warto od czegoś zacząć, warto w tych rekolekcyjnych dniach postawić sobie odważne pytania: Czy ja mam jeszcze wiarę? Czy jestem w stanie uwierzyć jeszcze więcej Bogu i mocniej

Mu zaufać? Czy Kocham Go ze wszystkich sił, wszelkim myśleniem i całym sercem? Muszę sobie także odpowiedzieć na pytanie: Czy ja się jeszcze modłę? Czy potrafię rozmawiać z Bogiem?"

W Środę Popielcową zabrzmiały natchnione słowa: "Oto teraz czas zbawienia"... Może już ostatni...

101 pytań o Miłosierdzie Boże

Jak rozumiano miłosierdzie w NT cz. 2

Piotr Szweda MS
ks. Andrzej Witko

Przyglądając się terminom określającym istotę miłosierdzia w Piśmie Świętym zauważmy, że dominuje w nich uczucie współczującej miłości, wrażliwej na ludzką biedę. Taka miłość wydaje się najbardziej potrzebna człowiekowi. Natura ludzka, skażona grzechem pierworodnym, jest skłonna do upadku. Dlatego człowiek potrzebuje ze strony Boga miłości miłosiernej. Ona w spotkaniu ze złem, a w szczególności z grzechem człowieka, objawia się właśnie jako miłosierdzie.

Nowy Testament zachowując dawne, ogólne pojęcie miłosierdzia, nadał mu

jego zakres. Miłosierdzie w Nowym Testamencie wyraża się bowiem w Osobie i działaniu Jezusa Chrystusa. On podejmuje się realizacji zbawczego planu Ojca i całkowicie go wypełnia. Miłosierdzie nowotestamentalne jest rozumiane uniwersalnie: nikt nie jest z niego wyłączony, chyba że sam się sprzeciwia łasce pochodzącej od Boga. To miłosierdzie okazywane jest przede wszystkim w przebaczeniu przez Boga grzechów, chociaż Jego Opatrzność dotyczy wszystkich spraw ludzi, a nawet całego świata.

Miłosierdzie okazywane przez Chrystusa prowadzi zawsze do ocalenia człowieka, a także do jego wewnętrznej przemiany. Jezus najpierw wybawia od zła fizycznego, następnie uzdrawia ducha. Nowy Testament podkreśla znaczenie miłosierdzia jako przymiotu, któremu ludz-

dzkość zawdzięcza zbawienie i uświęcenie dokonane przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Typowym przykładem zbawczego charakteru miłosierdzia Jezusa jest przypowieść o synu marnotrawnym. Obraz miłosierdzia znany ze Starego Testamentu zostaje tutaj pogłębiony. Chociaż słowo 'miłosierdzie' nie występuje bezpośrednio w tekście paraboli, to jednak jego istota zostaje wyrażona przez wskazanie przyczyny skłaniającej do przebaczenia synowi. Zostaje to podkreślone poprzez użycie wyrażenia 'poruszenie wnętrza', będącego odpowiednikiem

Ujmując syntetycznie główne prawdy o Miłosierdziu Bożym w Nowym Testamencie, można sformułować następujące wnioski: Bóg jest miłością litującą się, Ojcem miłosierdzia, bogatym w miłosierdzie. Źródłem miłosierdzia jest miłość Boga do człowieka, który zgrzeszył i odszedł od Niego. Bóg jednak tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (por. J 3,16). Owocem Miłosierdzia Bożego przejawiającego się w nauczaniu Jezusa jest: przebaczenie ze strony Boga, zbawienie, uświęcenie człowieka i uwielbienie Boga. Środkiem zaś, przez który Bóg tego dokonuje, jest 'obmycie odradzającej i odnawiającej w Duchu Świętym' (Tt 3,5).

Ogłoszenia Parafialne

1. Podajemy intencję różańcową na marzec: Aby rodziny przeżywające trudności otrzymywały konieczne wsparcie, a dzieci mogły wzrastać w zdrowym i pogodnym środowisku.
2. Dziś o godz. 15.00 kolejne Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.
3. We wtorek obchodząc będziemy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Z tej okazji wszystkich, którym droga jest historia naszej Ojczyzny i czujących się patriotami, którzy chcieliby uczcić pamięć Żołnierzy Wyklętych zapraszamy do kościoła na godz. 18.45 na kolejny wieczór wspólnego parafialnego śpiewu pieśni patriotycznych.
4. W tym tygodniu obchodzimy dni eucharystyczne:

- pierwszy czwartek miesiąca - Godzina Święta rozpocznie się o 17.00 (kandydatom do bierzmowania przypominamy o comiesięcznej spowiedzi)
- pierwszy piątek miesiąca - okazja do spowiedzi przed nabożeństwami Drogi Krzyżowej.
- pierwsza sobota miesiąca - od godz. 17.30 różaniec dla czcicieli Niepokalanej Maryi
- 5. W tym tygodniu odwiedzimy chorych z Komunią świętą.
- 6. Drogi Krzyżowe sprawujemy w następującym porządku:
 - godz. 8.30 i 17.30 - dla dorosłych
 - godz. 16.45 - dla dzieci
 - godz. 18.30 - dla młodzieży
- 7. Przypominamy, że za uczestnictwo w Drodze Krzyżowej i w Gorzkich Żalach możemy uzyskać odpust zupełny. Nie marnujmy Bożych łask.
- 8. Do skarbonki na stoliku pod chórem można składać ofiary na kwiaty do Grobu Pańskiego
- 9. Za tydzień rozpoczynamy doroczne rekolekcje wielkopostne. Głosić je będzie ks. Wojciech Gruchała.
- 10. W minionym tygodniu pożegnaliśmy śp. Jerzego Roszmann, zam. Połczyno, ul. Gdańska. Zmarł też św. Feliks Pieper, zam. Puck, ul. Paderewskiego. Msza św. pogrzebowa w poniedziałek o godz. 14.00. Poprzedzi ją modlitwa różańcowa za zmarłego o godz. 13.30.
- 11. Przy drzwiach kościoła można nabyć paschaliki na stół wielkanocny w cenie 8 zł. oraz najnowszą prasę katolicką.

Intencje mszalne

PONIEDZIAŁEK - 29 lutego

- 8.30 + Stanisław Zelewski – msza św. gregoriańska
- 18.00 + rodz. Alfons i Władysława w rocz. śm. mamy
 - + Władysław Hintzke - int. od sąsiadów z ul. Matejki

WTOREK – 1 marca

- 8.30 + Stanisław Zelewski – msza św. gregoriańska
- 18.00 + Agnieszka Wolszon w dniu urodz.

+ z rodziny Trella i Goyke oraz cierpiący w czyśćcu

ŚRODA – 2 marca

- 8.30 + Stanisław Zelewski – msza św. gregoriańska
- 18.00 + Anna Wendt w 4 rocz. śm.
 - + rodz. z ob. str. oraz Marcin, siostra, szwagier i ciocia Katarzyna

CZWARTEK – 3 marca

- 8.30 + Stanisław Zelewski – msza św. gregoriańska
- 18.00 + Cecylia Darga - int. od Weroniki i Marty
 - + mąż Józef Szeffa, synowie Józef i Mieczysław oraz rodz. z ob. str.

PIĄTEK – 4 marca - św. Kazimierza

- 8.30 + Stanisław Zelewski – msza św. gregoriańska
- 18.00 + mąż Roman oraz rodzice i rodzeństwo z ob. str.
 - + Ludwik i Leokadia Jagiełło w 16 rocz. śm. Ludwika

SOBOTA 5 marca

- 8.30 + Stanisław Zelewski – msza św. gregoriańska
 - + Paweł
- 18.00 WYNAGRADZAJĄCA NIEPOKALANEMU SERCU MARYI
 - + Paweł Oreszke w rocz. śm., jego rodzeństwo, rodzice z ob. str. i Bartek Bartkowiak

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 6 marca

- 8.00 + Stefania Muza
 - w podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę i Boże błog. dla Andrzeja i Adama z okazji urodz.
- 10.00 + Krystyna i Stanisław Lesner w 71 rocz. urodz. Krystyny oraz Jarosław Marzejon
 - + Stanisław Zelewski – msza św. gregoriańska
- 11.30 + Teresa Połubok w 8 rocz. śm. oraz Józef Przyjemczak z okazji urodz. i ciocia Stasia
- 18.00 o łaskę zdrowia dla Krzysztofa

PARAFIA ŚW. FAUSTYNY KOWALSKIEJ 84-100 Puck, ul. Swarzewska 84
tel. (58)7743007, tel. kom. 723967551; faks (58)7746622

e-mail: sfaustyna.puck@gmail.com; www: <http://www.faustinum.jelonek.com.pl>
numer konta parafialnego: BS Puck 4183480003-0000-0000-0417-0001